

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r.

**Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział I Cywilny**

**Przewodniczący : SSR Tatiana Czajkowska**

Protokolant : sekr. sądowy Katarzyna Czerwińska

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2016 r.

sprawy z powództwa : J. M.

przeciwko : A. A. we Francji działający przez (...) S.A. Oddział w Polsce

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego A. A. we Francji działającego przez (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz powoda J. M. kwotę 8.600 zł (osiem tysięcy sześćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego A. A. we Francji działającego przez (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz powoda J. M. kwotę 3.347 zł (trzy tysiące trzysta czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego A. A. we Francji działającego przez (...) S.A. Oddział w Polsce na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego we Włocławku kwotę 1.784,97 zł (jeden tysiąc siedemset osiemdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt siedem groszy) tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 25 kwietnia 2013r. powód J. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. Oddział w Polsce kwoty 8.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 12 października 2012r. w miejscowości K. doszło do kolizji, w wyniku której został uszkodzony jego pojazd marki R. (...) nr rej. (...). Sprawcą zdarzenia był kierujący ubezpieczonym u pozwanego pojazdem marki A. (...) nr rej. (...) J. Ś. (1), który poruszając się po łuku drogi zjechał na przeciwległy pas jezdni i uderzył w jadący z przeciwka pojazd powoda. W wyniku tego pojazd powoda został zepchnięty z jezdni i uderzył w pobliskie drzewo.

Pozwany zarejestrował szkodę zgłoszoną przez powoda, dokonał wyceny szkody i ustalił, że naprawa pojazdu powoda nie jest ekonomicznie uzasadniona. W tej sytuacji uznał, że wysokość odszkodowania stanowi różnicę między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dniu powstania szkody a wartością uszkodzonego pojazdu. Z wyceny pozwanego wynika, iż szkoda powoda wynosi 8.600 zł. Z wysokością tak ustalonej szkody powód zgadza się. Jednak pismem z dnia 12 lutego 2013r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania twierdząc, że wykluczone jest, aby do szkody mogło dojść w okolicznościach podanych podczas zgłaszania szkody. Powód zaprzecza powyższym twierdzeniom pozwanego i domaga się zapłaty.

W dniu 27 czerwca 2013r. tut. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że porównanie uszkodzeń obu pojazdów prowadzi do wniosku, że nie powstały one w okolicznościach wskazywanych przez powoda i kierowcę A.. Pozwany przeprowadził oględziny miejsca zdarzenia i obu pojazdów i doszedł do wniosku, że uszkodzenia pojazdu powoda po lewej stronie pochodzą z co najmniej dwóch kolizji, uszkodzenia A. nie są ciągłe, brak jest korelacji geometrycznej pomiędzy uszkodzeniami obu pojazdów oraz ich zgodności energetycznej, zaś ocena śladów na drzewie, w które miał uderzyć samochód powoda wskazuje, że nie powstały one na skutek uderzenia pojazdu w drzewo. Z tego względu w jego ocenie nie ponosi on odpowiedzialności za szkodę powoda. Dodał, że nie jest to pierwszy wypadek komunikacyjny powoda, w wyniku którego domaga się on odszkodowania, bowiem w okresie od 13 czerwca 2010r. do 12 października 2012r. jego pojazd brał udział w 3 zdarzeniach i powód z tego tytułu otrzymał odszkodowanie w łącznej kwocie 5.324,80 zł z polisy OC sprawców.

Do zakończenia postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach.

### **Sąd ustalił co następuje**

W dniu 18 października 2009r. powód J. M. kupił od K. T. pojazd marki R. (...), rok prod. 2004r., nr rej (...) z uszkodzonym silnikiem, zapłacił za niego 11.700 zł.

( dowód: umowa – k. 26 )

W dniu 13 czerwca 2010r. samochód powoda brał udział w kolizji, w wyniku której uszkodzeniu w jego pojeździe marki R. (...) nr rej. (...) uległy: tylna kłapa, tylny zderzak, lampa tylna prawa, podłoga, tłumik, tylny pas. Szkodę zgłosił w (...) W..

( dowód: informacja i fotografie – k. 68 )

W dniu 13 lipca 2012r. powód jako właściciel pojazdu marki R. (...) nr rej (...) poniósł szkodę, którą zgłosił w (...) z tytułu polisy OC sprawcy. W dniu 20 lipca 2012r. pracownik ubezpieczyciela sporządził ocenę techniczną pojazdu, z której wynika, iż do oględzin powód przedstawił pojazd naprawiony, a uszkodzeniu podczas zdarzenia uległy;

- błotnik przedni lewy
- nakładka zderzaka przedniego
- nakładka czarna lewa na zderzaku
- ślizg zderzaka przedniego lewego - pęknięty
- reflektor przedni lewy – porysowany i urwane mocowanie.

Wynika z niego także, że pojazd posiadał uszkodzenia nie związane ze zdarzeniem tj.:

- pognięty błotnik przedni lewy
- zderzak tylny do lakierowania.

Powód wniósł wówczas o wypłatę odszkodowania w oparciu o wycenę dokonaną przez (...). Przyznano mu odszkodowanie w wysokości 955,40 zł.

( dowód: akta szkody (...), akta w formie fotograficznej – k. 68

ocena techniczna pojazdu - k. 68 )

W dniu 12 października 2012r. powód J. M. poruszał się swoim samochodem w okolicach K.. Jechał w kierunku tej miejscowości, a w przeciwnym kierunku poruszał się ubezpieczony u pozwanego pojazdu marki A. (...) nr rej. (...) kierowany przez J. Ś. (1). Była to pora popołudniowa lub wczesno wieczorna. Po minięciu K., gdy zaczynał się na poboczu las, kierowca A. na łuku drogi poruszał się ze zbyt dużą w stosunku do panujących warunków atmosferycznych prędkością i jego samochód „wyrzuciło” na przeciwległy pas jezdni, którym poruszał się powód. Doszło do uderzenia pojazdu A. w R. powoda – w jego tylną, lewą część - co spowodowało zjechanie samochodu powoda z drogi i zderzenie z drzewem prawą przednią stroną pojazdu. Obie przednie poduszki powietrzne w samochodzie powoda wystrzeliły. Droga była wówczas śliska, na jezdni leżały liście opadłe z drzew. Obaj kierowcy zatrzymali się, sprawca podszedł do powoda pytając, czy nic mu nie jest i uzyskawszy odpowiedź twierdzącą postanowili nie wzywać policji. Powód zadzwonił po „lawetę”, która niedługo potem przyjechała na miejsce zdarzenia. Sprawca pokazał powodowi swoją polisę, podał mu swoje dane. Panowie nie znali się wcześniej. Powód spisał oświadczenie, z którego wynika, iż J. Ś. przyznaje, że nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i atmosferycznych i zjechał swoim (...), nr rej (...) na przeciwległy pas jezdni, którym poruszał się samochodem marki R. powód, doszło do zetknięcia się obu pojazdów, w wyniku czego auto powoda zostało zepchnięte z drogi i uderzyło prawą przednią częścią w przydrożne drzewo. W samochodzie powoda wg tego oświadczenia uszkodzeniu uległy: porysowana tylne lewe drzwi, lewy tylny błotnik, zderzak, w części przedniej auta zostały uszkodzone: prawa i lewa lampa, prawy błotnik i zderzak, prawe zawieszenie, nadkole, wystrzelone poduszki, pęknięta przednia szyba. W pojeździe sprawcy natomiast zostały uszkodzone: przedni lewy kierunkowskaz, zagięty oraz porysowany przedni błotnik, porysowany przedni zderzak oraz przednie lewe drzwi. Pod oświadczeniem podpisy złożyli powód i J. Ś., którzy zostali określone odpowiednio: poszkodowany i sprawca. Powód sprzedał swój samochód w stanie uszkodzonym w toku procesu, zaś J. Ś. sprzedał go po kilku miesiącach również nie naprawiając go uprzednio i nie korzystając z niego do dnia sprzedaży.

( dowód: zeznania świadka J. Ś. – k. 98 – 98v

zeznania powoda – k. 149 – 149v

oświadczenie – k. 8 - 9

dokumentacja fotograficzna – k. 68 )

W postępowaniu przed ubezpieczycielem – pozwany – pozwany dokonał kalkulacji i ustalił, że wartość rynkowa pojazdu sprzed zdarzenia wynosi 12.500 zł, wartość uszkodzonego pojazdu wynosi 3.900 zł, zaś różnica w wartości przed i po szkodzie wynosi 8.600 zł.

( dowód: arkusz ustalenia wartości pojazdu – k. 23 – 24 )

W dniu zdarzenia jego uczestnicy poruszali się po godz. 18 drogą asfaltową o szerokości 5m ograniczoną gruntowymi poboczami. Po obu stronach drogi znajdował się teren zalesiony. W miejscu zdarzenia droga przebiega po łuku – w prawo zgodnie z kierunkiem jazdy A., w lewo – zgodnie z kierunkiem jazdy R.. Jadący w prawo J. Ś. zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z pojazdem powoda, który wypadł z drogi i uderzył w drzewo. W trakcie likwidacji szkody wykonano na miejscu zdarzenia dokumentację fotograficzną oraz dokonano oględzin i sporządzono szkic. Na prawym poboczu - patrząc w kierunku K., zgodnie z kierunkiem jazdy samochodu R. - odnaleziono ślady zarzucania kół pojazdu, które kończyły się bezpośrednio przy uszkodzonym drzewie. Długość śladów nie została zmierzona, natomiast szerokość śladów wynosiła ok. 40 cm, a głębokość ok. 30 cm. Nie można wykluczyć, że ślady te powstały z kół samochodu R., który po wypadnięciu z jezdni mógł poruszać się w zarzucaniu po prawym poboczu. Na gruntowym podłożu, bezpośrednio przy drzewie ujawniono fragment błotnika samochodu R.. Rosnące na poboczu drzewa, bezpośrednio za śladem zarzucania pojazdu, posiadają od strony jezdni ubytki i otarcia.

W samochodzie powoda uszkodzenia były zlokalizowane w dwóch obszarach: lewego tylnego boku oraz prawego przedniego naroża pojazdu.

W samochodzie A. uszkodzone zostały: lewy przedni kierunkowskaz, przedni lewy błotnik – wgnieciony i zarysowany, przedni zderzak po stronie lewej uległ zarysowaniu oraz lewe przednie drzwi.

W samochodzie powoda otarcia biegnące poziomo poniżej listwy ochronnej drzwi przechodzą w płytkie wgniecenia blachy tylnego nadkola i kończą się na narożniku okładziny zderzaka tylnego, który w części lewej jest wyrwany z mocowania. W obszarze zarysowań w części przedniej nadkola widoczny był ślad otarcia z przyczepieniem **lakieru barwy zielono – niebieskiej, przypominającej kolorem barwę samochodu A. (...). Ś..** Są to uszkodzenia często spotykane i charakterystyczne dla uderzenia stycznego pojazdów w czasie wymijania.

W uszkodzonej lewej przedniej części pojazdu A. na lewym przednim narożu widoczne były poziome zarysowania zderzaka z widocznym rozbiciem kierunkowskazu, które dalej przechodziły w otarcie lakieru błotnika, okładziny zderzaka oraz nadkola. Kończą się one na poszyciu drzwi przednich lewych, których listwa ochronna w części przedniej została oderwana.

***Uszkodzenia obu pojazdów wykazują korelację co do ich wysokości, a ich porównanie wskazuje na wysoką zgodność położenia i przebiegu uszkodzeń lewego boku R. z położeniem i cechami uszkodzeń lewego przodu A.. Na boku R. wystąpiły ślady i uszkodzenia mogące powstać w wyniku zderzenia z wymijającym pojazdem A.. Na obu pojazdach widoczne są wyraźne linie o poziomym przebiegu, wskazujące na styczny charakter zderzenia oraz korelację wysokościową tych uszkodzeń.*** Następnie po zderzeniu z A. pojazd powoda miał uderzyć w przydrożne drzewo. ***Na miejscu kolizji znajdowały się uszkodzone od strony drogi okorowane drzewa, do których prowadził wyraźny ślad zarzucania pojazdu na gruntowej nawierzchni pobocza.*** Uszkodzeniu uległy: pęknięcie przedniego zderzaka po stronie prawej z widocznymi rysami o przebiegu poziomym, pęknięcie prawego przedniego błotnika wraz z nadkolami. ***W tym przypadku również zachodzi zgodność położenia otarcia kory na pniach drzew z wysokością stref uszkodzeń samochodu R..*** Ponadto na wahaczu dolnym prawym ***widoczne są kawałki gleby oraz liście, które mogły zostać naniesione na ten element podczas zarzucania pojazdu na gruntowym poboczu. Porównanie śladów na gruntowym podłożu, drzewach oraz uszkodzonym samochodzie R. wskazują, że pojazd po wypadnięciu z drogi mógł uderzyć we wskazane drzewa.***

Wątpliwości budzi jedynie przebieg śladu otarcia tarczy na lewym tylnym kole samochodu powoda, który ma przebieg równoległy. Jego wysokość odpowiada usytuowaniu bocznej części nakładki zderzaka przedniego samochodu A., a także barwie naniesionej na tarczę. W opisanych przez uczestników zdarzenia sytuacji nie mogło dojść do kontaktu obu pojazdów powodującego takie otarcia na lewym kołpaku tylnego koła samochodu powoda. Wprawdzie ich usytuowanie odpowiada sobie, jednak do zarysowania kołpaka mogło dojść jedynie w sytuacji, gdy pojazd powoda nie poruszał się, a koło się nie obracało. Gdyby uszkodzenie to powstało po kontakcie obu pojazdów, mechanizm zdarzenia musiałby być inny.

***Przy założeniu, że kołpak lewego tylnego koła pojazdu powoda nie został uszkodzony podczas tej kolizji, uszkodzenia obu pojazdów mogły powstać w wyniku zdarzenia z dnia 12 października 2012r., a bezpośrednią przyczyną kolizji było nieprawidłowe zachowanie kierowcy A., który na łuku drogi w prawo utracił panowanie nad pojazdem i przemieścił się na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z jadącym z naprzeciwka samochodem kierowanym przez powoda.*** Otarcie lewego tylnego kołpaka samochodu powoda wskazuje, że w chwili jego powstania koło nie obracało się. Otarcia te nie występowały na kołpaku koła samochodu powoda w dniu 13 lipca 2012r. Musiały zatem powstać później. Gdyby nie ujawnione na kołpaku ślady, pozostałe uszkodzenia obu pojazdów mogły powstać w okolicznościach wskazywanych przez uczestników zdarzenia.

( dowód: opinia biegłego – k. 163 – 176, k. 233 – 235

opinia biegłego – k. 105 – 115, k. 136 )

## ***Sąd zważył, co następuje***

Stan faktyczny sprawy był całkowicie sporny między stronami z jednym wyjątkiem – nie było między nimi sporu co do wysokości szkody, którą poniósł powód, co zwolniło Sąd od przeprowadzania postpowania dowodowego w tym zakresie.

Powód w procesie twierdził i dowodził, że wskazane przez niego szkody w jego pojeździe powstały na skutek zdarzenia z dnia 12 października 2012r., którego sprawcą by ubezpieczony u pozwanego J. Ś..

Pozwany natomiast twierdził, że do uszkodzenia pojazdu powoda doszło w innych okolicznościach, czego dowodem jest uszkodzenie kołpaka lewego koła, które nie mogło powstać w okolicznościach wskazywanych przez powoda, zatem nie została wykazana odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela J. Ś..

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w niniejszej sprawie Sąd doszedł do przekonania, iż zdarzenie, które miało miejsce w dniu 12 października 2012r. miało przebieg dokładnie taki, jaki wskazywali jego uczestnicy, a uszkodzenie kołpaka lewego koła pojazdu powoda nie powstało podczas tego zdarzenia. Przyjęcie takiego założenia pozwalało na ustalenie przebiegu zdarzenia jako zgodnego z deklarowanym przez jego uczestników oraz oparcie się na opinii biegłego W. W..

Sąd nie podzielił wniosków opinii biegłego P. A., bowiem opierając się na opinii drugiego biegłego i zasadach doświadczenia życiowego doszedł do przekonania, iż biegły P. A. błędnie założył, iż do uszkodzenia kołpaka tylnego lewego koła pojazdu R. doszło podczas zdarzenia w dniu 12 października 2012r., natomiast wnioski dwóch opinii biegłego W. W. (2) były przekonujące i doprowadziły do ustalenia przez Sąd, że uszkodzenie spornego kołpaka powstało między dniem 13 lipca 2012r. a dniem 12 października 2012r. i nie miało związku ze zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi pozwany. Przekonanie powyższe potwierdza także niezakwestionowany przez pozwanego fakt niezgłoszenia przez powoda jako szkody wynikającej ze zdarzenia z dnia 12 października 2012r. uszkodzenia lewego tylnego kołpaka samochodu powoda.

Ponadto należy podnieść, iż fakt ujawnienia na pojeździe biorącym udział w kolizji czy wypadku innych uszkodzeń, nie korelujących z przebiegiem zdarzenia, nie może świadczyć o tym – czego próbował dowodzić powód – iż przebieg zdarzenia był inny, niż deklarowany przez jego uczestników. Nadto należy przyjąć, kierując się zasadami doświadczenia życiowego, że kierowca pojazdu zanim do niego wsiądzie, nie bada wszystkich jego uszkodzeń. Nie jest zatem możliwym, aby po zdarzeniu był w stanie ocenić, które z jego uszkodzeń powstały w jego trakcie, a które np. kilka dni lub godzin wcześniej. Nawet zatem zgłoszenie przez powoda w trakcie postępowania przed ubezpieczycielem uszkodzenia kołpaka lewego koła w pojeździe powoda zdaniem Sądu nie dyskwalifikowałoby wiarygodności twierdzeń uczestników kolizji co do jej przebiegu. Powyższe w ocenie Sądu nie wyklucza w żaden sposób odpowiedzialności sprawcy szkody, a w ślad za tym jego ubezpieczyciela.

Sam przecież pozwany odmawiając wypłaty odszkodowania powodowi twierdził, że uszkodzenia pojazdu powoda po lewej stronie pochodzą z co najmniej dwóch kolizji, zatem całkowicie pozbawionym podstaw było jego twierdzenie, jakoby powyższy fakt wykluczał jego odpowiedzialność odszkodowawczą.

Pozwany ponadto chcąc podważyć wiarygodność powoda podnosił w toku procesu, iż jego auto charakteryzuje się wyjątkową szkodowością, przy czym zawsze odszkodowania wypłacane są przez ubezpieczyciela sprawcy. Po pierwsze w ocenie Sądu nie może to mieć rozstrzygającego znaczenia dla sprawy, po drugie zaś zdaniem Sądu nie można się z pozwanym zgodzić, bowiem wykazał on, że w okresie 2010 – 2012r. ( do dnia zdarzenia będącego przedmiotem procesu ) auto powoda było uszkodzone jedynie dwukrotnie, a szkody przez niego poniesione niewielkie.

Reasumując, Sąd uznał roszczenie powoda za w pełni wiarygodne, uzasadnione i udowodnione.

Oceniając zatem, iż pozwany nie podważył twierdzeń powoda odnośnie przebiegu zdarzenia i osoby za nie odpowiedzialnej ani też przedstawionych przez powoda na te okoliczności dowodów, Sąd w oparciu o dyspozycję art.

436 § 2 k.c. w zw. z art. 822 k.c. uwzględnił żądanie pozwu w całości, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku z dnia 7 lipca 2016r.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania, a na koszty te składały się: opłata od pozwu w kwocie 430 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 1.217 zł, uiszczone przez powoda zaliczki na wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 1.700 zł ( pkt 2 wyroku ), a także wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa w łącznej kwocie 1.784,97 zł związane z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłych ( pkt 3 wyroku ).